

Monument

Dezertor

Stworzyłeś monument ku swojej chwale
Postument wielki na swoją miarę
Zdobiony wieńcem, krwią podpisany
"Tu stoi człowiek jedynej wiary"
Stworzyłeś pomnik chciwości i pychy
Na którym nie będzie żadnej rysy
Wzniesiony na strachu i na pogardzie
Na wiecznym fałszu i na zdradzie

Można przecież nie widzieć nic można przecież nie słyszeć nic
Można przecież nie mówić nic i wtedy znacznie łatwiej jest żyć

Spisałeś historię według potrzeby
Niech się jej uczą i zacisną zęby
Prawda nie może być matką postępu
Prawdziwa jest tylko historia obłędu
Stoisz więc dumnie na piedestale
Spoglądasz na dół w twórczym szale
Oni też przecież muszą jakoś żyć
A jeśli jest tak, to tak musi być

Można przecież nie widzieć nic można przecież nie słyszeć nic
Można przecież nie mówić nic i wtedy znacznie łatwiej jest żyć
(2x)

Dokonałem wyboru, podjąłem decyzję
A Ty jeśli chcesz wypełniaj swą misję
Gdy Ziemia drży, winy nie są ważne
Gdy palec na spuście nie ma odważnych
Stworzyłeś pomnik i na nim stoisz
Ja składam kwiaty, a Ty się mnie boisz
Nie gryzę ręki, która mnie dokarmia
Choć to jest ta sama, która poskramia

Można przecież nie widzieć nic można przecież nie słyszeć nic
Można przecież nie mówić nic i wtedy znacznie łatwiej jest żyć
(2x)